

Sygn. akt I ACa 716/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Danuta Mietlicka
Sędzia:	SA Jerzy Nawrocki
Sędzia:	SA Walentyna Łukomska-Drzymała (spr.)
Protokolant	sekr. sądowy Maciej Mazuryk

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2014 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa M. P.

przeciwko R. w Z.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 26 czerwca 2013 r., sygn. akt I C 497/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda M. P. na rzecz pozwanego R. w Z. kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I ACa 716/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Zamościu oddalił powództwo powoda M. P. skierowane przeciwko pozwanemu R. w Z. i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 720 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał na następujące ustalenia

i motywy swego rozstrzygnięcia:

Istota sporu w sprawie niniejszej sprowadza się do problemu autorskich praw majątkowych do utworu będącego projektem architektonicznym o nazwie (...). Projekt obejmował m.in. ogrodzenia i bramy, małą architekturę parkową otoczenia budynku zwanego (...) będącego siedzibą Dyrekcji pozwanego R..

Sąd Okręgowy za bezsporne przyjął, iż autorem projektu architektonicznego nazwanego „(...)” jest powód M. P.. Szczególnie zaś jest twórcą projektu bramy prowadzącej do budynku (...), będącej obecnie siedzibą pozwanego P.. Projekt architektoniczny bramy głównej (do niej w istocie sprowadzał się spór) przed budynkiem (...) znajduje się w opracowaniu zwanym „KARTA TEMATU – dotyczy obiektu: (...) w Z., siedziba Dyrekcji R.”. Autorem tego opracowania projektowego jest M. P..

Poza faktem autorstwa powód nie wykazał, iż wykonanie przedmiotowego utworu nastąpiło w wykonaniu umowy o dzieło. Przede wszystkim Sąd Okręgowy wskazał, że powód nie złożył takiego dowodu (czyli umowy o dzieło), ograniczając się do twierdzenia, że takową umowę zawarł.

W warstwie dokumentacyjnej nie przedstawił jakiegokolwiek dowodu mogącego wskazywać (pośrednio bądź bezpośrednio) na zawarcie takiej umowy. Dokumenty złożone do akt sprawy przeczą całkowicie twierdzeniom powoda. Przy czym jest to dokumentacja oryginalna, której prawdziwość nie została zakwestionowana w toku procesu. Powołując się na wyżej już wymienioną KARTĘ TEMATU jako źródłową dokumentację wytworzoną przez powoda Sąd Okręgowy stwierdził, że w tymże dokumencie, jako podstawę opracowania wymieniono: zlecenie (...) dn. (...); umowę (...) dn. (...). Natomiast wykonawca – M. P. – ujawniony jest jako architekt Pracowni (...)w Z.. Wymieniona w opracowaniu umowa – Nr (...)– zawarta została w dniu (...)r. w Z. pomiędzy pozwanym R. a (...) /Z. – poprzedzona zaś była (stosownie do ówczesnych uwarunkowań prawnych) zleceniem

(...)z dn. (...)r. Przedmiot tej umowy obejmował: - prace projektowe i wykonawstwo, remont kapitalny dróg, ukształtowanie terenu i ogrodzenia w pałacu Plenipotenta w Z. przy ul. (...).

Analiza wymienionych dokumentów w ocenie Sądu Okręgowego jednoznacznie przeczy stanowisku powoda o istnieniu odrębnej umowy

o dzieło. Wskazują one, że projekt – będący przedmiotem sprawy niniejszej - wykonany został, jako realizacja wiążącej - wyżej wymienione strony - umowy obejmującej m.in. prace projektowe. Ze strony wykonawcy umowy ((...)), jako autor projektu występował powód, będący projektantem (...) /Z.. Przywołane dokumenty nie dają żadnych podstaw do twierdzenia, że podstawą wykonanych przez powoda prac projektowych (dotyczy przedmiotu sprawy – bramy) była umowa o dzieło, a więc odrębna podstawa prawna aniżeli umowa o pracę wiążąca go z ówczesnym pracodawcą czyli (...) /Z..

Twierdzeniom powoda o istnieniu odrębnej – od umowy o pracę – umowy o dzieło przeczą również inne okoliczności ujawnione w sprawie oraz przeprowadzone dowody. Bezsporną okolicznością pozostaje, że powód zatrudniony był na podstawie umowy o pracę w Przedsiębiorstwie Państwowym (...) /Z. następnie przekształconym w (...) Spółka z o.o. w Z..

(...) pierwotnie powołane jako przedsiębiorstwa państwowe prowadziły działalność w zakresie prac konserwatorskich w obiektach zabytkowych, przy czym dotyczyło to również prac konserwatorskich przy obiektach ruchomych. Ze względu na kompleksowy charakter prac konserwatorskich przedsiębiorstwa te miały charakter interdyscyplinarny, prowadząc prace: badawcze, projektowe oraz prace finalne w postaci wykonawstwa budowlanego. Skutkiem czego w ich strukturze funkcjonowały m.in. biura projektowe, w których zatrudnieni byli architekci. Czyli osoby, które prowadziły działalność twórczą, będąc zatrudnionymi na podstawie umowy o pracę i w ramach wykonywania swoich pracowniczych obowiązków. W tej sytuacji nie istniała obiektywna potrzeba zawierania odrębnych umów w zakresie prac projektowych, a to z prostej przyczyny, że prace te wykonywane były przez pracowników (...) w ramach zawartych umów o pracę. Tym samym stworzenie utworu (za taki należy uważać projekt architektoniczny) następowało w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy. Inaczej mówiąc stworzenie dzieła należało do zakresu zadań (obowiązków) pracownika.

Potwierdzenie powyższych okoliczności znajduje także oparcie w dowodach osobowych przeprowadzonych w sprawie niniejszej, a mianowicie uznanych za wiarygodne zeznaniach świadków R. C.,

W. B., M. G.. Jednocześnie wymienieni świadkowie nie spotkali się z przypadkiem sporu o prawa autorskie projektów powstających

w pracowni projektowej, w której wspólnie pracowali z powodem. Nadto zeznania tychże świadków wyjaśniają problem zatrudnienia architektów

z pracowni projektowej na budowie w charakterze majstra. Było to niezbędne do uzyskania uprawnień w zakresie projektowania architektonicznego.

Powyższe - w ocenie Sądu Okręgowego - nakazuje jednoznacznie przyjąć, że twierdzenie powoda jakoby projekt bramy i ogrodzenia (...) powstał na podstawie odrębnej umowy o dzieło, jest po prostu nieprawdziwe. Nie znajduje jakiegokolwiek (choćby najmniejszego) oparcia w materiale dowodowym sprawy.

Bezsporny fakt autorstwa projektu bramy nie jest jeszcze tożsamy

z uprawnieniami wynikającymi z autorskich praw majątkowych. Na gruncie obecnie obowiązującej ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim

i prawach pokrewnych sytuacja powoda znajduje uregulowanie w art. 12 ust. 1 normującym problem tzw. utworów pracowniczych. Ujawnione w sprawie okoliczności w pełni pozwalają przyjąć, że w aktualnym stanie prawnym projekt wykonany przez powoda stanowi utwór pracowniczy w rozumieniu przywołanego art. 12 ust. 1.

Jednakże projekt będący przedmiotem niniejszego procesu wykonany został w roku(...)(miesiąc maj wg. Karty tematu), co nakazuje w ocenie Sądu Okręgowego poczynić odniesienia do wówczas obowiązującego stanu prawnego. W tej dacie obowiązywała ustawa z dnia 10 lipca 1952 r. o prawie autorskim (Dz. U. Nr 34, poz. 234 z późn. zm.). Stosownie do przepisu art. 12

§ 1 ustawy z roku 1952 prawo autorskie do: projektu, planu, rysunku technicznego albo architektonicznego, przeznaczonego dla przemysłu lub budownictwa (pkt 2) /.../ służy tej jednostce gospodarki uspołecznionej, której pracownik wykonał utwór na podstawie stosunku służbowego albo umowy o pracę lub na której zamówienie utwór wykonano; jednakże twórca zachowuje wyłączne prawo do ochrony autorskich dóbr osobistych.

Po przywołaniu przepisów dotyczących zmiany regulacji pojęcia osoby prawnej i jednostki gospodarki uspołecznionej Sąd Okręgowy wskazał, że (...) /Z., usamodzielniając się przekształciło się w spółkę kapitałową (spółka z ograniczoną odpowiedzialnością), stając się osobą prawną

w rozumieniu art. 33 kc w jego nowym brzmieniu obowiązującym od dnia 1.10.(...) r. Jednocześnie utrzymując ciągłość organizacyjną oraz nabytych praw i obowiązków. W tej sytuacji do nowego podmiotu ((...) sp. z o.o.), będącego sui generis kontynuacją prawną poprzedniego przedsiębiorstwa państwowego (w dawnej nomenklaturze zwanego jednostką gospodarki uspołecznionej) miały w pełni zastosowanie przepisy art. 12 § 1 prawa autorskiego z roku 1952. Sytuacja ta trwała – co jest oczywiste – do daty wejścia z życie (24.05.94 r.) przepisów ustawy z roku 1994 o prawie autorskim

i prawach pokrewnych.

Zdaniem sądu I instancji ujawnione w sprawie okoliczności faktyczne

w pełni pozwalają przyjąć, że wykonany przez powoda projekt bramy – będący częścią opracowania dotyczącego zagospodarowania otoczenia (...) – to typowy utwór pracowniczy w rozumieniu art. 12 § 1 prawa autorskiego z roku 1952.

Stworzenie utworu (projektu architektonicznego) nastąpiło w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy. Jego wykonanie należało do zakresu zadań powoda w pracowni projektowej, której organizacyjnie był pracownikiem. Miejsce zaś wykonania – Z. czy też pracownia projektowa w Z. – pozostaje rzeczą wtórną. Także z zeznań świadków wynika, że całość prac związanych z ogrodzeniem pałacu zlecono (...), który również był wykonawcą, powód działał tylko z ramienia pracodawcy. Zawarta umowa z pozwanym P. dotyczyła prac budowlanych. Tym samym wykonany przez powoda projekt miał swoje przeznaczenie dla budownictwa

w rozumieniu art. 12 § 1 prawa autorskiego z roku 1952. Nie może ulegać wątpliwości, że prowadzona przez ówczesną (...) działalność była również działalnością budowlaną. Charakter i przedmiot powoływanej umowy nie pozostawia co

do tego żadnych wątpliwości. Niewątpliwie projekt wykonany przez powoda nie był stworzony dla własnych potrzeb jego pracodawcy. Natomiast związany był ze statutową działalnością (...), którego pracownicy (w tym przypadku architekci) w ramach umowy o pracę prowadzili działalność twórczą.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy przyjął, że powodowi nie przysługują autorskie prawa majątkowe do projektu architektonicznego nazwanego „Bramy i parkanowe ogrodzenia siedziby (...), będącego realizacją umowy zawartej pomiędzy pozwanym R.

a (...)Z.. Uprawionym

z tychże praw jest ówczesny pracodawca powoda. Natomiast źródłem tego rodzaju praw pracodawcy powoda pozostaje ustawa czyli art. 12 § 1 ustawy prawo autorskie w 1952 r. Stan faktyczny ustalony w sprawie niniejszej jednoznacznie wskazuje na realizację dyspozycji przywołanej normy prawnej.

W tej sytuacji powód nie może dochodzić ochrony majątkowych praw autorskich do przedmiotowego projektu.

Wobec zgłoszenia żądań na gruncie majątkowych prawa autorskich (powód wskazywał art. 79 ust. 1 pkt 3b cyt. ustawy z 1994 r.) roszczenie powoda, jako na tej płaszczyźnie niezasadne (brak skutecznych uprawnień w tym zakresie), podlegało oddaleniu.

Z przedstawionych względów Sąd Okręgowy oddalił powództwo. Orzeczenie o kosztach procesu rozstrzygał przepis art. 98 kpc.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód M. P. zarzucając wyrokowi:

I. naruszenie prawa materialnego tj.

1. art. 12 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 10 lipca 1952 r. o prawie autorskim poprzez niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię polegającą na niedopuszczalnej interpretacji rozszerzającej przepisu o charakterze wyjątkowym polegającą na przyjęciu, że prace projektowe sporządzone na potrzeby prac konserwatorsko-budowlanych były przeznaczone dla budownictwa w rozumieniu w/w przepisu;

2. art. 65 kc w zw. z art. 300 kodeksu pracy poprzez jego niezastosowanie i brak oceny postanowień umowy o pracę, na potrzeby ustalenia, czy w świetle tych dowodów oraz świadectw pracy projekt powoda mógł powstać w ramach jego obowiązków pracowniczych;

3. art. 7 oraz art. 30 § 2 ustawy z dnia 10 lipca 1952 r. o prawie autorskim oraz art. 79 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z 1994 r. w zw. z art. 127 ust. 2 tej ustawy poprzez ich niezastosowanie do stanu faktycznego sprawy pomimo bezspornego faktu, że powód jest autorem przedmiotowego projektu, braku przesłanek do zastosowania art. 12 § 1 pkt 2 w/w ustawy oraz faktu, że do zarzucanego naruszenia praw autorskich doszło pod rządami ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z 1994 r.;

II. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 i art. 231 kpc poprzez:

1. sprzeczność ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na ustaleniu w oparciu o zeznania świadków z pominięciem dowodów w postaci umów o pracę, że w okresie sporządzania przedmiotowego projektu powód był zatrudniony w (...) na stanowisku projektanta w pracowni projektowej, a zatem przedmiotowy utwór wykonał na rzecz (...) sp. z o.o. w ramach obowiązków pracowniczych;

2. sprzeczność istotnych ustaleń sądu I instancji z materiałem dowodowym i wyciągnięcie logicznie błędnych wniosków z ustalonych przez sąd okoliczności, w tym: ustalenia, że projekt był przeznaczony dla budownictwa w rozumieniu art. 12 § 1 pkt 2 w/w ustawy; ustalenia, że przywołane dokumenty nie dają podstaw do twierdzenia, że podstawą wykonanych prac projektowych była umowa o dzieło; wyprowadzenie z treści „karty tematu” błędnego wniosku, że projekt będący jedynie częścią tego opracowania wykonał powód jako pracownik pracowni projektowej; przyjęcie, że Spółka (...) nie mogła zawrzeć odrębnej umowy z powodem dotyczącej przedmiotowego projektu; ustalenie, że powód był faktycznie zatrudniony w pracowni projektowej, a opisanie jego stanowiska miało charakter fikcyjny; ustalenie, że dokumentacja projektowa została wykonana przez powoda jako pracownika (...) oraz pominięciu dowodu z karty pod nazwą „Plan 1:1500” części dokumentacji sporządzonej przez powoda wskazującej, że uzgodnienie konserwatorskie uzyskał powód jako autor tej dokumentacji, a nie jego zleceniodawca.

Wskazując na przedstawione zarzuty skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dochodzonej kwoty 90.000 zł z odsetkami i kosztami procesu za obie instancje ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Zamościu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutów naruszenia prawa procesowego, bowiem zarzut naruszenia prawa materialnego może być prawidłowo oceniony wyłącznie na tle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty naruszenia prawa procesowego są chybione i nieuzasadnione. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc (skarżący zapewne pomyłkowo wskazał na cały zapis art. 233 kpc) na wstępie wskazać należy, że zgodnie z tym przepisem sąd ocenia wiarygodność

i moc dowodów według własnego uznania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przepis ten daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów. Przyjmuje się, że jej granice wyznaczają zasady logicznego rozumowania, nakaz opierania się na dowodach przeprowadzonych prawidłowo, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz bezstronności, nakaz wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, konieczność wskazania, na podstawie których dowodów dokonano ustaleń, a którym dowodom odmówiono wiarygodności i mocy.

Prawidłowe i skuteczne sformułowanie zarzutu naruszenia tego przepisu powinno polegać na wskazaniu dowodów, których zarzut dotyczy oraz przytoczeniu okoliczności, które świadczą o tym, iż Sąd uznał te dowody za wiarygodne i mające moc dowodową lub niewiarygodne i nie mające mocy dowodowej, mimo że nie powinien tego uczynić. Nadto powinno wskazywać, dlaczego zarzucane uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik postępowania.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego akcentuje, że aby zarzucić skutecznie naruszenie przepisu art. 233 § 1 kpc skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej, i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN z 18.01.2002 r. sygn. I CKN 132/01, Lex nr 53144). Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (por. postan. SN z 10.01.2002 r. sygn. II CKN 572/99, Lex nr 53136). Stwierdzić także należy, iż jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne

i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z 27.09.2002 r. sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906). Apelacja tak wymaganych zarzutów nie przedstawia i nie wykazuje, aby ocena dowodów oraz oparte na niej wnioski były dotknięte powyższymi uchybieniami. Skarżący przedstawia własną ocenę niektórych dowodów i wyprowadza z niej własne, korzystne dla siebie ustalenia faktyczne. Argumentacja ta w żaden sposób nie może podważyć oceny dowodów przeprowadzonej przez sąd pierwszej instancji.

Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd Okręgowy dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego, miał bowiem na uwadze całokształt materiału zebranego w aktach sprawy. Twierdzenia skarżącego wskazujące na istnienie podstawy do ustalenia, że wykonał on przedmiotowy projekt na podstawie innej umowy niż umowa o pracę są wyłącznie gołosłownym twierdzeniem powoda, nie popartym materiałem dowodowym. Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, iż jedynym stosunkiem prawnym w jakim pozostawał powód z (...) była umowa o pracę. Dokumenty, które wskazuje skarżący na stronie 15 apelacji (strona tytułowa Karty Tematu czy też protokół z dnia (...)r.) nie mogą być podstawą ustalenia zawarcia przez powoda z (...) innej umowy niż umowa o pracę, a tym bardziej określenia jej rodzaju i treści. Stanowisko Sądu Okręgowego, że powód nie udowodnił zawarcia innej umowy, z której wynikałby obowiązek wykonania przedmiotowego projektu jest całkowicie prawidłowe. Potwierdza to nie tylko warstwa dokumentacyjna, ale również zeznania wskazanych przez ten sąd świadków. Apelacja nie zawiera żadnych uzasadnionych argumentów, które mogłyby podważyć te ustalenia. Trafnie też wskazał Sąd Okręgowy, że powód nie wykazał istnienia okoliczności faktycznych, które wskazał w uzasadnieniu pozwu jako podstawę faktyczną roszczenia (umowa o dzieło zawarta z pozwanym) jak również powołanych później twierdzeń o istnieniu poza umową o pracę z (...) stosunku prawnego dotyczącego przedmiotowego projektu. Również wywody skarżącego dotyczące pojęcia „wykonawca” w odniesieniu do umowy z (...) r. zawartej przez pozwaną P. oraz (...) nie dają podstaw do ustalenia, że za stronę tej umowy określoną jako wykonawca mógłby być uznany powód. Nie może budzić najmniejszej wątpliwości, że wykonawca w tej umowie został określony jako (...) Z.”. W każdym

z przywołanych przez Sąd Okręgowy dokumentach nazwisko powoda pojawia się jako przedstawiciela wykonawcy. Pierwsza strona protokołu z dnia (...) określa wykonawcę wskazując w/w (...), a powód wymieniony jest obok dwóch innych osób, niewątpliwie jako osoby reprezentujące wykonawcę, ze wskazaniem „Projektant, (...). Strona trzecia protokołu musi być odczytywana łącznie z zapisem strony pierwszej. Także opracowanie zatytułowane (...) zawierające również opracowanie innych elementów niż przedmiotowa brama, odwołujące się do umowy z (...) r. nie stanowi dowodu istnienia innego poza umową o pracę stosunku prawnego, który uprawniałby i zobowiązywał powoda do wykonania projektu. Nie jest kwestionowane, że powód był autorem tego opracowania. Ale jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy nie jest to jednoznaczne z tym, że powodowi przysługują majątkowe prawa autorskie do tego opracowania, że wykonał to poza stosunkiem prawnym łączącym go z pracodawcą lub stosunkiem wynikającym z umowy z (...) r. Bezzasadny jest też zarzut apelacji wadliwych ustaleń sądu pierwszej instancji w zakresie nie zawierania odrębnych umów

z projektantami pracowni projektowej. Skarżący nie wskazał wadliwości rozumowania sądu w tym przedmiocie, jak również nie powołał takich okoliczności, faktów, które pozwoliłyby na wyprowadzenie z nich wniosku o zawieraniu takich umów. Żaden ze wskazanych przez skarżącego argumentów nie pozwala na ustalenie, że taką odrębną umowę zawarł powód.

Można zgodzić się ze skarżącym, że Sąd Okręgowy nie dokonał szczegółowej analizy umów o pracę łączących powoda z (...). Jednakże okoliczność ta nie przekłada się na wadliwość ustaleń sądu. Sąd Okręgowy przyjął i ustalił jako fakt bezsporny, że powód był zatrudniony w (...) na podstawie umowy o pracę i ta umowa była podstawą wykonywanych przez niego obowiązków. Wbrew twierdzeniom apelacji regulacja zawarta w umowach o pracę nie pozwala na wyprowadzenie oczekiwanych przez powoda wniosków. Umowa o pracę zawarta w dniu 1.06.1989 r. wskazuje, że powód został zatrudniony w „Pracowni Projekt. i bud. Zwierzyniec” na czas nieokreślony

z powierzeniem obowiązków na 1/2 etatu asystenta projektanta i 1/2 etatu majstra budowy /k.200/. W trakcie obowiązywania tej umowy na okres od (...) r. do (...) r. powierzono powodowi obowiązki majstra budowy w Z. /k.201/, a od (...)r. na czas zakończenia odbioru budynku głównego /(...)/ powierzono obowiązki majstra budowy /k.201 i 199/. Umowy te nie zawierały opisu czynności należących do obowiązków powoda. Ich treść nie budzi wątpliwości co do ustalonego przez Sąd Okręgowy faktu, że wykonywane przez powoda obowiązki związane z realizacją umowy z (...) r. były realizacją obowiązków pracowniczych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego fakt, iż formalnie w umowie powierzono powodowi obowiązki majstra budowy w Z., nie może prowadzić do wniosku, że udział powoda w projektowaniu miał miejsce poza stosunkiem pracy. Dla oceny, że powód wykonał przedmiotowy projekt w ramach stosunku pracy nie jest istotne w ramach jakiej jednostki organizacyjnej pracodawcy powód wykonywał swoje obowiązki. To powoda obciążał ciężar dowodu, że przedmiotowy projekt wykonał poza stosunkiem pracy i takiego dowodu powód nie przedstawił. Każdy dokument dotyczący realizacji umowy z (...) r. wskazuje jako wykonawcę (...), zaś powód jest tam wymieniany jako przedstawiciel wykonawcy, a nie samodzielna strona umowy. Sąd Apelacyjny podziela w całości rozważania sądu orzekającego dotyczące tych kwestii i nie ma potrzeby ich powtarzania. Wskazać też należy, że wbrew twierdzeniom powoda, Sąd Okręgowy nie stwierdził, aby opis stanowiska powoda miał charakter fikcyjny. Chybione jest także powoływanie się na dokument dowodu pod nazwą „Plan 1:1500” części dokumentacji sporządzonej przez powoda. Nie jest to dowód na istnienie innego stosunku prawnego.

Reasumując powyższe rozważania wskazać należy, iż Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zakwestionowania dokonanej przez sąd pierwszej instancji oceny dowodów. Uznając bezzasadność powyższego zarzutu Sąd Apelacyjny uznał tym samym, iż ustalenia sądu pierwszej instancji są prawidłowe i nie zostały skutecznie podważone przez apelującego. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podziela.

Podnieść też należy, iż całkowicie nieuprawniony jest zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 231 kpc. Apelujący nie wykazał faktów, które Sąd Okręgowy powinien był uznać za ustalone, jako wniosek wyprowadzony z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne). Nie budzi wątpliwości, iż konstrukcja z art. 231 kpc nie może być zastosowana do ustalenia istnienia innego stosunku prawnego, jaki miałyby łączyć powoda z (...), poza umową o pracę.

W prawidłowo zatem ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy nie dopuścił się też naruszenia przepisów prawa materialnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego całkowicie nieuprawniony jest wniosek o naruszeniu art. 65 kc w zw. z art. 300 kodeksu pracy. Ustalenia Sądu Okręgowego dotyczące łączącej powoda z (...) (a później jego następcą prawnym) umowy o pracę są całkowicie prawidłowe. Wykładnia treści postanowień umów możliwa była tylko w oparciu o zaprezentowane przez powoda dowody. Wykazanie, iż zakres obowiązków objętych umową wykluczała możliwość wykonania przez powoda pracy twórczej w postaci przedmiotowego projektu bramy obciążał powoda. Powód jak już wyżej wskazano dowodu takiego nie przedstawił. Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd Okręgowy nie ustalił, iż powód w okresie realizacji projektu był zatrudniony w (...); był natomiast niewątpliwie zatrudniony w (...). Na przywoływanej stronie 4 uzasadnienia Sąd stwierdził jedynie, że ze strony wykonawcy umowy z (...) r. (...) występował powód, „będący projektantem (...) lub „ujawniony jako architekt (...)”. Jako projektant powód był oznaczony we wskazanym już protokole z(...)r. /k.76-79/, notatce z lipca (...) r. /k.162-164/ czy też na stronie tytułowej (...). W załączniku nr (...) do umowy powód został wskazany jako architekt wykonujący nadzory autorskie z ramienia wykonawcy /k.65/. Potwierdza to, w powiązaniu z treścią wskazanych przez Sąd Okręgowy zeznań świadków, że powód uczestniczył w realizacji umowy

z (...) r. wykonując także obowiązki projektowe. W sytuacji, gdy nie zostało wykazane istnienie innego stosunku prawnego, to jedyną podstawą wykonywania przez powoda obowiązków związanych z realizacją przez (...) umowy z (...) r. była umowa o pracę i jak wskazał Sąd Okręgowy (str. 8 uzasadnienia) nie ma decydującego znaczenia ani określenie jednostki organizacyjnej ani miejsca wykonania obowiązków pracowniczych. Fakt, iż w umowie o pracę jako miejsca świadczenia pracy nie wskazano pracowni projektowej nie oznacza, że powód nie wykonywał jako pracownik (...) przedmiotowego projektu. Analiza całości dowodów, w tym wskazanych przez sąd dokumentów prowadzi do wniosku, iż do obowiązków powoda należała realizacja umowy z (...) r. także w aspekcie projektowym. W dokumentach dotyczących tej umowy nie był wskazywany tylko jako majster budowy, ale także jako

architekt i projektant. Nie ma jakichkolwiek podstaw do uznania, że wykonanie przedmiotowego projektu mogło mieć swoje źródło w innej umowie niż umowa o pracę. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut naruszenia w/w przepisów nie zasługuje na uwzględnienie.

Ocena bezzasadności wyżej omawianego zarzutu jest też konsekwencją uznania, iż prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, że przedmiotowy utwór ma charakter utworu pracowniczego. Prowadzi to do wniosku o bezzasadności również zarzutu naruszenia art. 12 § 1 pkt 2 ustawy o prawie autorskim z 1952 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy zastosował ten przepis i dokonał jego prawidłowej wykładni. Trafnie przyjął Sąd Okręgowy, że do ustalenia komu przysługują prawa autorskie do przedmiotowego dzieła mają zastosowanie przepisy obowiązujące w dacie powstania dzieła, czyli art. 12 § 1 pkt 2 ustawy z 1952 r. Jak wynika

z prawidłowych ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji nie podważonych skutecznie w apelacji powód pozostawał w stosunku pracy z (...) będącym stroną umowy – wykonawcą całości prac określonych w § 1 umowy Nr (...). Powód uczestniczył w realizacji tego projektu, wykonując obowiązki pracownicze na podstawie zawartej z (...) umowy o pracę. Z utworem pracowniczym mamy do czynienia wtedy, gdy stworzenie utworu nastąpiło w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy, w ramach obowiązków pracowniczych. Z tym, iż obowiązki te mogą być sprecyzowane w samej umowie, jak też w bezpośrednich poleceniach służbowych. Gdy w umowie nie zostały wyraźnie określone obowiązki w odniesieniu do twórczości autorskiej – należy sięgać do celu umowy o pracę i zgodnego zamiaru stron. Istotne znaczenie mają przy tym przyjęte zwyczaje w zakładzie oraz w obrębie danej grupy zawodowej, podporządkowanie twórcy względem pracodawcy

i respektowanie jego wskazówek, uznanie, że niewykonanie takiego obowiązku stanowiłoby naruszenia obowiązków pracowniczych (por. Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych – red. J. Barta, R. Markiewicz, Dom Wydawniczy ABC, s.123). Przedstawione okoliczności miał na uwadze Sąd Okręgowy ustalając pracowniczny charakter przedmiotowego projektu. Sąd Okręgowy uwzględnił charakter działalności (...) – prace interdyscyplinarne, kompleksowe, przedmiot umowy, sposób realizacji takich umów dotychczas, istniejąca w przedsiębiorstwie praktyka, brak zawierania odrębnych umów na projekty tworzone w ramach realizowanych przez (...) umów. Wszystkie ustalone i omówione przez sąd okoliczności dawały podstawę do przyjęcia, iż wykonany przez powoda projekt bramy ma charakter utworu pracowniczego, wykonanego przez powoda w ramach stosunku pracy. Prawidłowo także Sąd Okręgowy przyjął, iż sporne dzieło ma charakter utworu pracowniczego także od strony przedmiotowej. Nie wymagają powtórzenia rozważania sądu dotyczące pojęcia jednostki gospodarki uspołecznionej dla oceny możliwości zastosowania omawianego przepisu. Sąd Apelacyjny rozważania te w całości podziela. Omawiany przepis art. 12 § 1 prawa autorskiego z 1952 r. wymaga dla uznania dzieła za pracowniczny, przeznaczenie go dla przemysłu lub budownictwa. Przepis nie zawiera żadnej definicji pojęcia „budownictwa” w rozumieniu tego przepisu. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż utwór ten był przeznaczony dla celów budowlanych. Nie ulega wątpliwości, że zakres prac objętych umową

z (...) r., który przewidywał prace projektowe i wykonawstwo, w tym m.in. wykonanie ogrodzenia, przewiduje wykonanie tego projektu dla określonego celu budowlanego – wykonania ogrodzenia. Nie ma znaczenia dla oceny przeznaczenia przedmiotowego projektu podnoszony w apelacji fakt utworzenia (...) zarządzeniem Ministra Kultury i Sztuki oraz fakt pełnienia przez ten organ funkcji organu założycielskiego (...). Również okoliczność, iż przepisy powołanej w apelacji uchwały nr 11 Rady Ministrów w sprawie ogólnych warunków umów o prace projektowe w budownictwie nie dotyczą robót (prac) związanych z konserwacją obiektów zabytkowych, nie wyklucza uznania, że przedmiotowy projekt jest przeznaczony dla budownictwa. Wyłączenie to dotyczy tylko zakresu określonego w tej uchwale i nie odnosi się do oceny charakteru projektów, z punktu widzenia prawa autorskiego. W okolicznościach sprawy nie może budzić wątpliwości, że przeznaczenie projektu jest ściśle określone. Służy wybudowaniu według tego projektu bramy wjazdowej. Treść umowy z (...) r. wskazuje, iż jest to w części umowa o roboty budowlane. Przy czym podkreślić należy, iż zaprojektowanie i wybudowanie bramy nie jest elementem konserwacji obiektu zabytkowego, ale powstaniem nowego obiektu. Wbrew twierdzeniom apelacji nie zachodzi w sprawie sytuacja, w której (...) miałyby zamówić projekt na potrzeby własne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, iż przedmiotowy utwór zarówno od strony podmiotowej jak i przedmiotowej ma charakter utworu pracowniczego. Dokonana przez ten sąd wykładnia nie ma charakteru rozszerzającego. Apelacja nie zawiera argumentów, które mogłyby podważyć prawidłowość tej wykładni.

Za chybiony należy też uznać zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego wskazanych w pkt I ppkt 3 apelacji. Ustalenie, iż utwór ma charakter utworu pracowniczego prowadzi do wniosku, że powodowi nie przysługują do niego autorskie prawa majątkowe. A zatem nie zachodzi możliwość zastosowania przepisów ustawy z 1994 r. i oceny zasadności roszczeń powoda, gdyż nie przysługuje mu legitymacja czynna do dochodzenia roszczeń opartych na twierdzeniu o naruszeniu autorskich praw majątkowych. Dlatego zarzut naruszenia art. 79 w zw. z art. 127 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z 1994 r. jest całkowicie chybiony. Nie ma też podstaw do konstruowania zarzutu naruszenia art. 7 oraz art. 30 § 2 ustawy

o prawie autorskim z 1952 r. Przedmiotem sporu nie jest autorstwo projektu

i nie zachodzi w sprawie sytuacja objęta regulacją art. 30 § 2 prawa autorskiego z 1952 r. Istota sporu dotyczyła oceny przedmiotowego projektu z punktu widzenia art. 12 § 1 pkt 2 ustawy o prawie autorskim z 1952 r. Uznanie, iż prawidłowo Sąd Okręgowy ocenił ten utwór jako pracowniczny, czyni chybionymi zarzuty apelacji naruszenia przepisów prawa materialnego wskazanych w apelacji.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów, zaś zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Z tych też względów i na mocy art. 385 kpc Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną. Orzeczenie o kosztach uzasadnia przepis art. 98 § 1 i § 3 kpc w zw. z art. 99 kpc i art. 108 § 1 kpc.